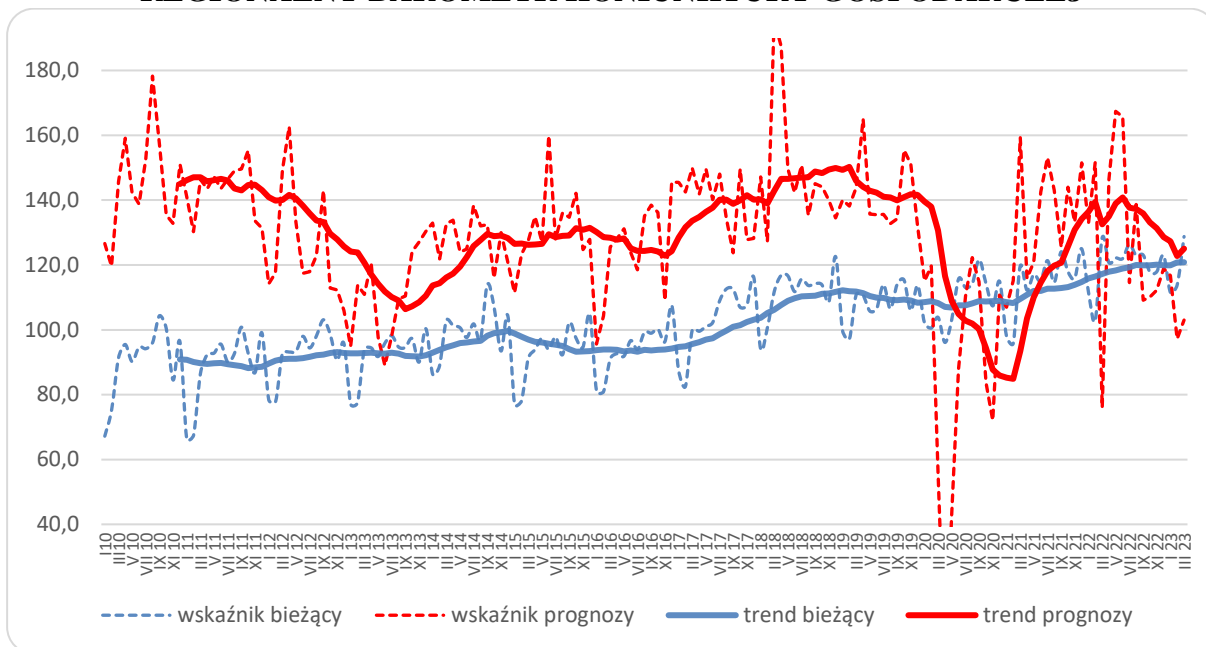


Analiza koniunktury w województwie warmińsko-mazurskim

(Stan na koniec I kwartału 2023 r. oraz prognoza na najbliższe 3 miesiące)

REGIONALNY BAROMETR KONIUNKTURY GOSPODARCZEJ



Źródło: badania własne.

WSKAŹNIK		I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
BIEŻĄCY	2022	113,8	105,0	130,6	122,4	123,7	123,6	127,4	124	124,3	118,3	118,3	124,0
	2023	111,5	113,9	128,8									
PROGNOZA	2022	132,8	152,3	77,2	145,7	166,5	164,8	114	137,8	108	109,8	111,8	118,5
	2023	116,8	97,2	103,0									

Źródło: badania własne.

I. Synteza

1. Spadek koniunktury w przemyśle
2. Spadek koniunktury w budownictwie
3. Pogorszenie nastrojów na rynku pracy
4. Inflacja powyżej poziomu dopuszczalnego przez NBP
5. Spadek obrotów w handlu detalicznym

Stan koniunktury gospodarczej województwa warmińsko-mazurskiego, na końcu I kwartału 2023 r., względem IV kwartału 2022 r. uległ pogorszeniu. Wartość bieżąca regionalnego barometru koniunktury na koniec marca 2023 r. wyniosła 128,8 pkt., co oznacza wzrost o 4,8 pkt. w porównaniu do wyniku z grudnia 2022 r. Natomiast względem analogicznego okresu roku poprzedniego, nastąpił spadek o 1,8 pkt. Wartość 3-miesięcznej prognozy na koniec I kwartału 2023 r. wyniosła 103 pkt. Wartość prognozy jest wprawdzie wyższa o 25,8 pkt. od wartości wskaźnika sprzed 12 miesięcy (czyli pierwszego miesiąca wojny w Ukrainie), jednak w zestawieniu z wartością wskaźnika prognozy z końca 2022 r., wynik ten jest niższy o 15,5 pkt.

Na wartość bieżącą regionalnego barometru koniunktury w I kwartale 2023 r. negatywnie wpływały wyniki z rynku pracy, dotyczące liczby bezrobotnych oraz spadek wartości produkcji przemysłowej, budowlano-montażowej, jak również spadek obrotów w handlu detalicznym. Ujemnie na wartość barometru wpływały również wynagrodzenia, które kontynuują spadek w ujęciu realnym. Pozytywnie, jednak z niską dynamiką, oddziaływała składowa barometru: liczba ofert pracy w regionie Warmii i Mazur. Ogólnie rzecz ujmując gospodarka regionu Warmii i Mazur znajduje się w okresie kontynuacji spadkowego trendu koniunktury gospodarczej. Wynika to z utrzymujących się już kolejny kwartał negatywnych czynników w zakresie produkcji, rynków zbytu oraz cen. Wprawdzie nie odnotowano prognozowanego wcześniej wysokiego wzrostu cen surowców (względnie łagodna zima), to jednak trwający konflikt zbrojny za granicą wpływa negatywnie na dostęp do niektórych surowców produkcyjnych (np. drewno). W odniesieniu do rynku pracy odczuwalny staje się spadek liczby pracowników w sektorach o sezonowo wyższym zapotrzebowaniu na pracę (budownictwo, rolnictwo, turystyka).

Spadkowej tendencji bieżącego wskaźnika koniunktury w I kwartale 2023 r. towarzyszył również malejący trend 3-miesięcznej prognozy. Spadek wartości prognozy, zwłaszcza względem IV kwartału 2022 roku wynika z niskich wartości składowych barometru wyprzedzającego. Pierwszym z nich jest stan niskiej koniunktury na rynku bankowym, który wynika z niskiej wartości udzielonych kredytów oraz względnie wysokich wartości depozytów bankowych (efekt wysokich stóp procentowych). Drugim czynnikiem, który miał istotny i negatywny wpływ na ostateczny wynik prognozy, był znaczący spadek liczby udzielonych pozwoleń budowlanych, obserwowany już drugi kwartał z rzędu. Trzecią składową stanowi sytuacja w gospodarce Niemiec – głównego partnera handlowego Polski. Wprawdzie niemiecki przemysł oraz handel wykazują nieznaczną poprawę, jednak usługi, a w szczególności budownictwo notują jedne z najniższych wyników od lat. Niemiecka gospodarka zdaje się uniknąć recesji, jednak nie oznacza to jak na razie wyraźnych wzrostów, raczej ma to charakter stagnacji gospodarczej na niskim poziomie. Poprawa sytuacji gospodarczej w Niemczech, jest istotnym czynnikiem dla przebiegu koniunktury w gospodarce Polski, dla której Niemcy są najważniejszym partnerem handlowym.

II. Sytuacja gospodarcza w Polsce

Według danych GUS, **na koniec I kwartału 2023 roku tempo wzrostu produktu krajowego brutto** w odniesieniu do analogicznego kwartału poprzedniego roku było ujemne i wyniosło -0,5%. Natomiast względem poprzedniego, tj. IV kwartału PKB uległ zwiększeniu o 1%. Odczyt za ostatni kwartał 2022 r. jest już kolejnym wynikiem, obrazującym malejące tempo wzrostu gospodarczego, w porównaniu do poprzedniego kwartału. Wyniki polskiej gospodarki za I kwartał 2023 r. są niższe od dotychczasowych prognoz rządowych oraz NBP. Na taki obraz koniunktury gospodarczej złożyły się słabnące odczyty we wszystkich składowych PKB w I kwartale 2023 roku.

Oczekuje się wzrostu gospodarczego za cały 2023 r. na poziomie 0,8% (wobec prognoz z grudnia 2022 r. wskazujących 2% wzrost). Obecny wzrost napędzają głównie wydatki publiczne oraz inwestycje przedsiębiorstw. Konsumpcja gospodarstw domowych – dotychczas główny czynnik napędzający gospodarkę wzrasta w niewielkim tempie. Przedsiębiorstwa zmniejszają również poziom zapasów, co obniża wartość PKB. Tak niskie odczyty składowych PKB związane są z utrzymującym się kryzysem finansów publicznych krajów strefy euro oraz niską koniunkturą w sektorze prywatnym, zarówno w UE, jak i w Stanach Zjednoczonych.

Najwyższą – chociaż malejącą dynamikę wśród składowych PKB odnotowano w sektorze budownictwa. Wynik tego sektora za I kwartał 2023 to wzrost produkcji o 3,5%. Był to rezultat wzrostu produkcji w zakresie budowy infrastruktury lądowej i wodnej (wzrost o 13,7%) i budowli specjalistycznych (wzrost o 5,3%). Natomiast w odniesieniu do dynamiki budowy budynków indywidualnych, nastąpił spadek o 6,4% w ujęciu rocznym. Spadek ten wynika z mniejszej liczby budów rozpoczętych przez deweloperów. Do spadku liczby budowanych obiektów – zwłaszcza prywatnych, przyczyniają się również wysokie koszty kredytu bankowego.

Drugim sektorem, kształtującym dynamikę wzrostu PKB w I kwartale 2023 r. w Polsce, był przemysł. W I kwartale 2023 r. produkcja przemysłowa w Polsce uległa obniżeniu o 0,6%, licząc rok do roku. Wśród branż przemysłu największym spadkiem odznaczała się produkcja energii elektrycznej (o 11,1%), zaopatrywanie w wodę i odprowadzanie ścieków (o 3,3%) oraz górnictwo (spadek o 1,3%). Wynik w przetwórstwie przemysłowym był dodatni, jednak symboliczny (wzrost o 0,8%). Według podziału na składowe PKB wzrost odnotowano w produkcji dóbr inwestycyjnych (wzrost o 14,7%), dóbr konsumpcyjnych nietrwałego użytku (wzrost o 3,6%). W pozostałych sekcjach odnotowano spadek wolumenu produkcji. W produkcji dóbr związanych z energią o 11,1%, w produkcji dóbr konsumpcyjnych trwałego użytku (samochody, sprzęt AGD, meble) o 8,6%, w produkcji dóbr zaopatrzeniowych o 5%. Wyniki w przemyśle utrzymały niekorzystny trend z poprzedniego kwartału, obrazujący systematyczne spowolnienie w tym sektorze, związane z pogorszeniem ogólnego portfela zamówień na wyroby przemysłowe.

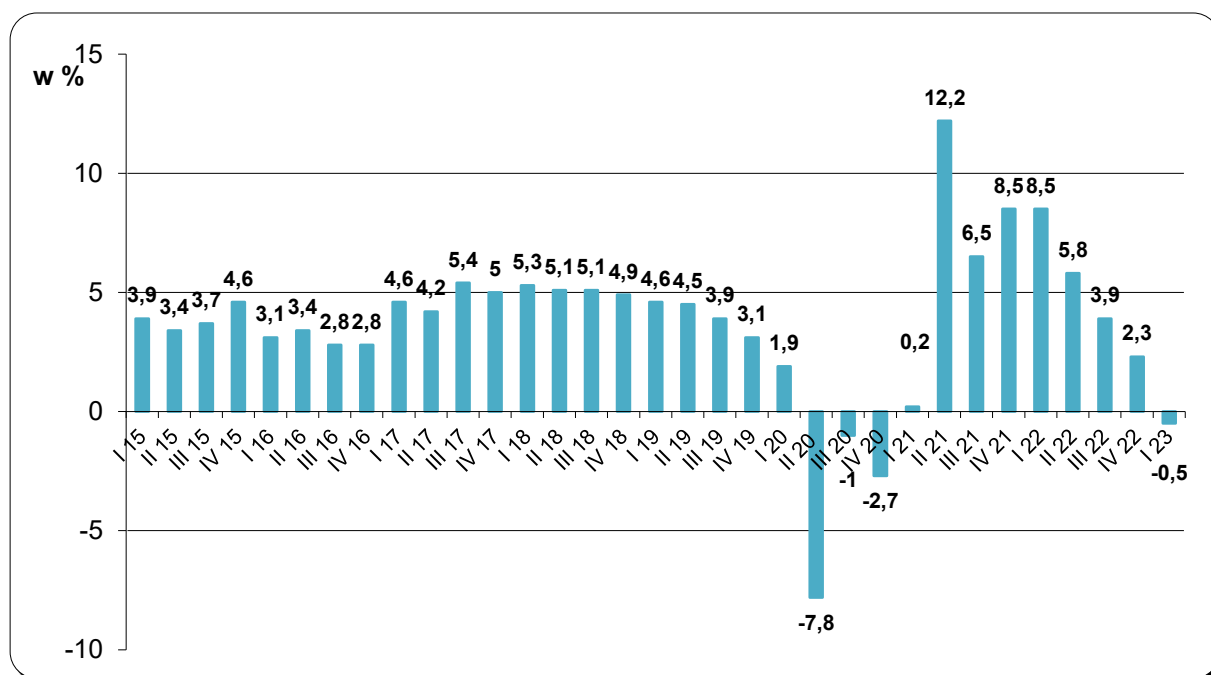
Odczyt zmiany konsumpcji prywatnej jako trzeciej najistotniejszej składowej PKB wykazywał w I kwartale 2023 r. spadek w ujęciu rocznym o 3,5%. W porównaniu do poprzednich kwartałów nastąpiło odwrócenie struktury konsumpcji. O ile jeszcze rok wcześniej była ona napędzana wzrostem popytu na dobra pierwszej potrzeby (żywność), to obecnie, wskutek odpływu ludności z Ukrainy, odnotowujemy spadek w tym zakresie o 5%. Spadek dotyczy również sprzedaży paliw (o 25%) oraz mebli i sprzętu AGD (o 10%). Wzrostem odznaczały się natomiast sprzedaż obuwia i tekstyliów (o 10%) oraz sprzedaż samochodów (o 7%).

Pomimo obniżenia się stanu koniunktury gospodarczej, jak na razie nie obserwujemy znacznego pogorszenia się sytuacji na rynku pracy w kraju ogółem. Według GUS na koniec I kwartału 2023 r. poziom zatrudnienia w Polsce wzrósł w ujęciu rocznym o 0,5%. Na niskim poziomie pozostała także stopa bezrobocia, która na koniec marca 2023 roku wyniosła 5,4%. Należy jednak zaznaczyć, iż część firm zapowiada w najbliższej przyszłości ograniczenia w zatrudnieniu, co wynika z niewielkiej liczby zamówień, głównie w przemyśle oraz ograniczeniu transportu na rynki wschodnie. Wynika to także po części z kurczenia się rynku pracy wskutek negatywnych zjawisk demograficznych (spadek liczby pracujących i starzenia się społeczeństwa).

Wzrostom wskaźników rynku pracy towarzyszyły wzrosty wynagrodzeń nominalnych. Według GUS na koniec I kwartału 2023 r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce wzrosło nominalnie o 12,3%. W obliczu inflacji wynoszącej 16,1% na koniec marca 2023 r. oznacza to realny spadek siły nabywczej o 3,8%. Po okresie, w którym w polskiej gospodarce występowało zjawisko spirali cenowo-płacowej, obecnie zaczyna pojawiać się bariera popytu na pracę, związana ze spadkiem poziomu produkcji, zarówno w przemyśle, jak i w budownictwie. Jest to sytuacja, która zapowiada wejście gospodarki w okres stagnacji gospodarczej, połączonej z wysoką inflacją. Według aktualnych prognoz inflacja na poziomie dwucyfrowym będzie towarzyszyć nam jeszcze w dwóch kolejnych kwartałach. Oznaczać to będzie dalszy spadek realnej siły nabywczej gospodarstw domowych, a tym samym spadek skłonności do konsumpcji. Zmiany poziomu dynamiki PKB w Polsce w relacji do analogicznego kwartału poprzedniego roku zaprezentowano na wykresie 2.

Wykres 2.

**Kwartałna dynamika PKB w Polsce
(analogiczny kwartał poprzedniego roku = 100)**



Źródło: Główny Urząd Statystyczny.

W I kwartale 2023 r. – podobnie, jak w poprzednim badanym okresie, największym i najważniejszym problemem w gospodarce Polski, był poziom inflacji. Według danych GUS tempo wzrostu cen dóbr i usług konsumpcyjnych w I kwartale 2023 r. wyniosło 17%, wobec 17,3% na koniec IV kwartału 2022 r. Największy wpływ na łączną wartość wskaźnika cen miał wzrost cen żywności (+23%), nośników energii oraz kosztów utrzymania mieszkania (+21,3%). W porównaniu do analogicznego okresu poprzedniego roku w znacznym stopniu zdrożały również: kultura i rekreacja (+16,3%), transport (+14,1%), edukacja (+14%) oraz wyposażenie mieszkania i prowadzenie gospodarstwa domowego (+13,8%).

Po raz pierwszy od 7 kwartałów poziom inflacji zaczął nieznacznie się obniżać. Wprawdzie jest to ciągle bardzo wysoka wartość, to jednak pozytywnym jest fakt zmiany trendu na spadkowy w tym zakresie. Należy jednak zaznaczyć, iż odnotowany spadek inflacji jest również skutkiem tzw. wysokiej bazy. W marcu 2022 r., już po rozpoczęciu wojny w Ukrainie, nastąpił gwałtowny wzrost cen energii i paliw. Teraz, kiedy odnosimy obecny poziom cen do tamtych wartości, otrzymujemy niższe wyniki, co niestety nie oznacza, że ceny nie rosną. Prognozy NBP wskazują na możliwość obniżki wskaźnika inflacji do poziomu 10% jeszcze w tym roku. Na tym tle niekorzystnie wypada jednak odczyt tzw. inflacji bazowej, tzn. inflacji po wyłączeniu wpływu cen żywności i energii. Na koniec I kwartału 2023 r. wyniosła ona 12,3%, co oznacza wzrost o 0,8% względem grudnia 2022 r. Wielu ekonomistów podkreśla, że będziemy mieć do czynienia ze zjawiskiem uporczywej inflacji, tzn. takiej, której spadek będzie powolny i rozłożony w czasie.

III. Metodyka budowy barometru koniunktury dla Warmii i Mazur

Do skonstruowania syntetycznego indeksu koniunktury gospodarczej w województwie warmińsko-mazurskim wykorzystano zagregowane dane dotyczące następujących makrowielkości gospodarczych:

- Liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy
- Liczba wyrejestrowanych bezrobotnych, którzy podjęli pracę
- Liczba ofert pracy niesubsydiowanej złożonych w urzędach pracy
- Dynamika przeciętnego wynagrodzenia sektorze przedsiębiorstw
- Dynamika produkcji budowlano-montażowej
- Dynamika produkcji sprzedanej przemysłu
- Dynamika sprzedaży detalicznej
- Liczba udzielonych pozwoleń na budowę
- Wartość wskaźnika IFO dla gospodarki niemieckiej
- Wskaźnik koniunktury w sektorze bankowym Pengab

Wszystkie zmienne zostały uwzględnione w miesięcznych interwałach. W celu zniwelowania efektu kumulacji przyrostów wartości wszystkich zmiennych przeliczono na różnice między sąsiadującymi okresami, wykorzystując przy tym formułę przyrostu symetrycznego Shishkina. Operacja ta ma na celu zachowanie symetryczności dodatnich i ujemnych zmian wartości danej zmiennej¹.

Kolejnym krokiem w konstruowaniu syntetycznego wskaźnika koniunktury jest eliminacja składnika o charakterze sezonowym z danych empirycznych szeregów czasowych. Najpopularniejszą metodą służącą dekompozycji szeregów czasowych jest procedura ARIMA. Metoda ta wykorzystuje koncepcję średniej ruchomej dla oszacowania wartości składnika sezonowego². Z uwagi na fakt, iż niektóre wartości zmiennych były dostępne już po desezonalizacji, wspomnianą procedurę przeprowadzono jedynie w odniesieniu do części zmiennych.

Celem kolejnej procedury jest podział uwzględnionych w analizie koniunktury gospodarczej zmiennych na trzy kategorie: zmienne wyprzedzające, równoczesne i opóźnione. Ma to istotne znaczenie w określaniu charakteru oddziaływania zmiennej składowej na bieżący stan koniunktury, wyrażony za pomocą syntetycznego wskaźnika. Punktem odniesienia dla ww. kategorii jest tzw. szereg referencyjny, którym najczęściej jest zmienna obrazująca zmiany zatrudnienia bądź wielkości produkcji. W niniejszej analizie jako szereg referencyjny przyjęto wartość produkcji sprzedanej przemysłu.

W efekcie przeprowadzonej analizy korelacji oraz badania metodą głównych składowych dokonano wyselekcjonowania zmiennych wg kryterium podziału na wyprzedzające i równoczesne w stosunku do fluktuacji koniunkturalnych³.

Podstawą do konstrukcji wskaźnika równoczesnego są: liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy, dynamika przeciętnego wynagrodzenia w sektorze

¹ Herbst. M. 2003, *Koniunktura gospodarcza metropolii*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”; Moore G. 1969, *Generating leading indicators from lagging indicators*, Western Economic Journal 6.

² Procedura ARIMA została przeprowadzona przy wykorzystaniu programu STATISTICA 10.pl.

³ W analizie koniunktury gospodarczej Polski zrezygnowano z tworzenia syntetycznego wskaźnika opóźnionego.

przedsiębiorstw, dynamika produkcji budowlano-montażowej, dynamika produkcji sprzedanej przemysłu, dynamika sprzedaży detalicznej.

Do zmiennych o właściwościach wyprzedzających stan koniunktury gospodarczej zaliczono: liczbę wyrejestrowanych bezrobotnych, którzy podjęli pracę, liczbę ofert pracy niesubsydiowanej złożonych w urzędach pracy, liczbę wydanych pozwoleń na budowę, wskaźnik IFO określający stan klimatu gospodarczego w strefie euro oraz wskaźnik klimatu w sektorze bankowym Pengab.

Następnym etapem w trakcie tworzenia syntetycznego wskaźnika koniunktury jest standaryzacja zmiennych składowych. Celem tej operacji jest ograniczenie wpływu wskaźników o dużej zmienności na ostateczne wartości wskaźnika syntetycznego⁴.

Ostatnim krokiem przy budowaniu wskaźnika koniunktury gospodarczej jest agregacja zmiennych składowych do postaci indeksu złożonego. Dokonuje się jej najczęściej poprzez sumowanie zestandaryzowanych przyrostów poszczególnych zmiennych lub przez obliczenie średniej wartości tych przyrostów.

Oddzielną kwestią pozostającą do rozstrzygnięcia na końcowym etapie obliczania wskaźnika koniunktury jest określenie kryterium doboru wag przypisanych poszczególnym elementom składowym. Przy obliczaniu syntetycznego wskaźnika koniunktury przyjęto jako kryterium udziału poszczególnych zmiennych w kształtowaniu ostatecznej jego wartości siłę korelacji z szeregiem odniesienia.

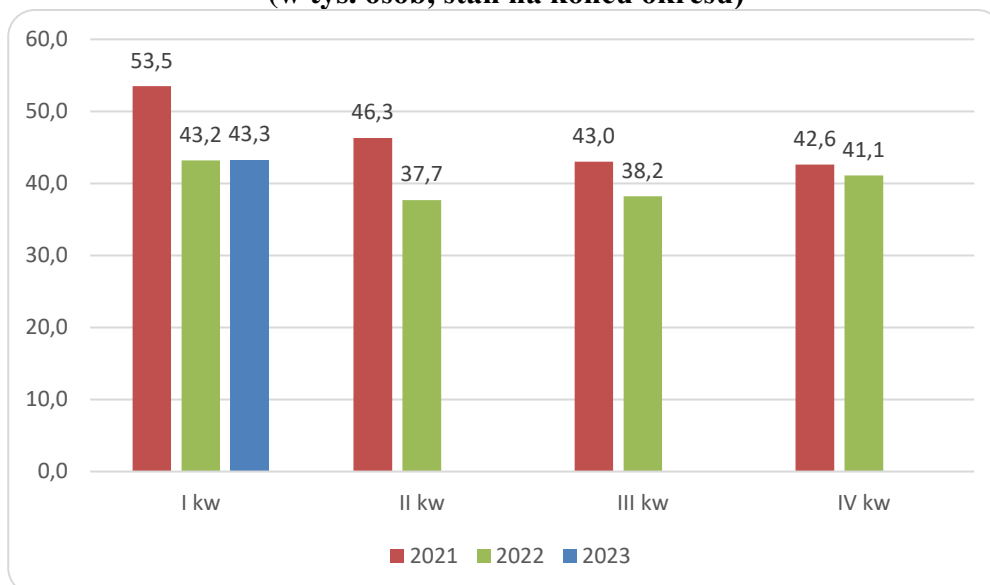
IV. Analiza składowych barometru koniunktury gospodarczej dla województwa warmińsko-mazurskiego

Według danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie na koniec I kwartału 2023 r. liczba bezrobotnych w województwie warmińsko-mazurskim w porównaniu do poprzedniego kwartału uległa wzrostowi o 5,3%, tj. o ok. 2200 osób. W relacji do analogicznego okresu poprzedniego roku liczba bezrobotnych była porównywalna. Stopa bezrobocia w regionie na koniec marca 2023 r. osiągnęła poziom 9,2%. Była to wartość wyższa od wyniku z końca IV kwartału 2022 r. o 0,5 pkt. proc., natomiast w relacji do analogicznego okresu roku poprzedniego, stopa bezrobocia pozostawała bez zmian. Liczbę osób pozostających bez pracy w regionie Warmii i Mazur w ujęciu kwartalnym przedstawiono na wykresie 3.

⁴ Szerzej na ten temat: Malina A. 2004, *Wielowymiarowa analiza przestrzennego zróżnicowania struktury gospodarki Polski według województw*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie.

Wykres 3.

**Liczba bezrobotnych w województwie warmińsko-mazurskim
(w tys. osób, stan na końcu okresu)**

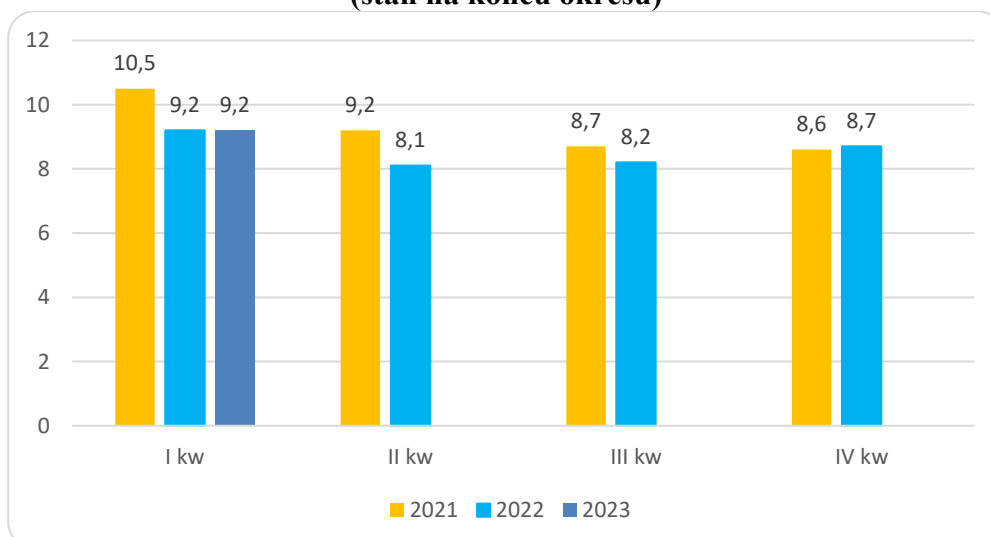


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

W I kwartale 2023 r., stopa bezrobocia pozostawała na względnie niskim poziomie. Wskutek obecnego spowolnienia gospodarczego istnieje obawa wzrostu stopy bezrobocia w kolejnych kwartałach, jednak nie powinna być ona znaczna. Kluczowym czynnikiem sytuacji na rynku pracy w regionie Warmii i Mazur w kolejnych kwartałach będzie skala i długość spowolnienia w gospodarce regionu. Część firm sygnalizuje problemy z dostawami surowców. Powoduje to ogólny wzrost kosztów działalności, związany z poszukiwaniem nowych źródeł dostaw. Jeżeli wysoka inflacja będzie utrzymywać się w dłuższym okresie to można oczekiwać pogorszenia się sytuacji finansowej przedsiębiorstw, co może powodować zmniejszenie zarówno zatrudnienia, jak i liczby ofert pracy. Zmiany stopy bezrobocia w ujęciu kwartalnym przedstawiono na wykresie 4.

Wykres 4.

**Stopa bezrobocia w województwie warmińsko-mazurskim
(stan na końcu okresu)**

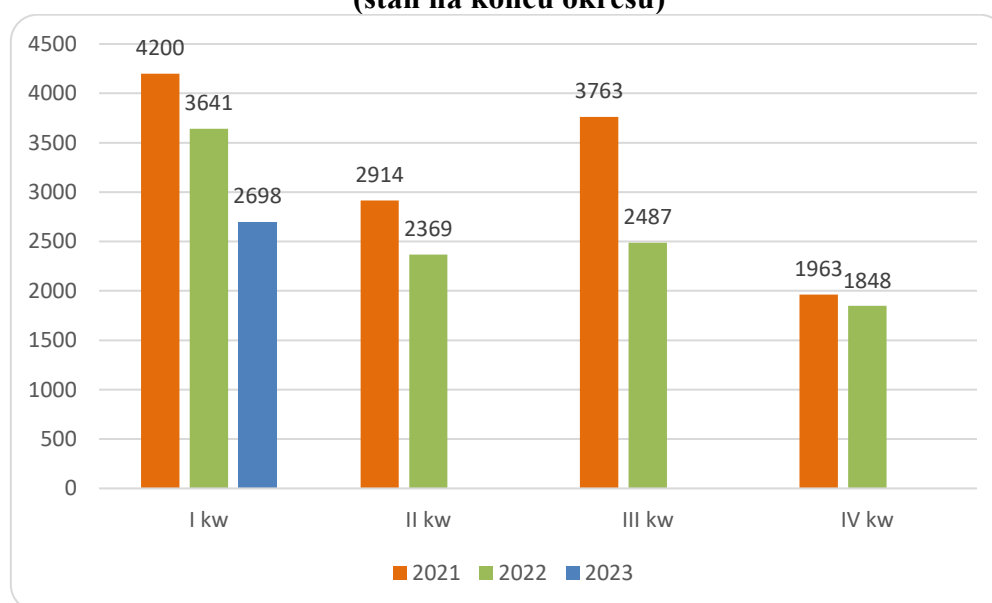


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

Ważnym wskaźnikiem dla oceny sytuacji na rynku pracy, jest zdolność firm do tworzenia nowych miejsc pracy. Informacją na ten temat jest liczba ofert pracy niesubsydiowanej, tzn. ofert wynikających z realnego zapotrzebowania na pracowników przez przedsiębiorców. **Według stanu na koniec I kwartału 2023 r. liczba ofert pracy niesubsydiowanej wyniosła 2400, tj. o 552 oferty więcej, w porównaniu do wartości z końca IV kwartału 2022 r.** Biorąc pod uwagę skumulowany okres I kwartału, liczba ofert pracy wprawdzie była większa o 22% w relacji do IV kwartału 2022 roku, jednak w porównaniu do analogicznego kwartału 2022 roku, nastąpił spadek liczby ofert pracy o 22%. W badanym okresie nastąpił spadek udziału ofert pracy niesubsydiowanej do poziomu 75% wszystkich ofert (poprzednio 80%). Niższa w porównaniu do liczby ofert z analogicznego kwartału poprzedniego roku liczba ofert pracy może świadczyć o mniejszym zapotrzebowaniu pracodawców na nowych pracowników, spowodowanych m.in. spadkiem liczby zamówień produkcyjnych. Liczbę ofert pracy w ujęciu kwartalnym zaprezentowano na wykresie 5.

Wykres 5.

Liczba ofert pracy niesubsydiowanej w województwie warmińsko-mazurskim (stan na końcu okresu)



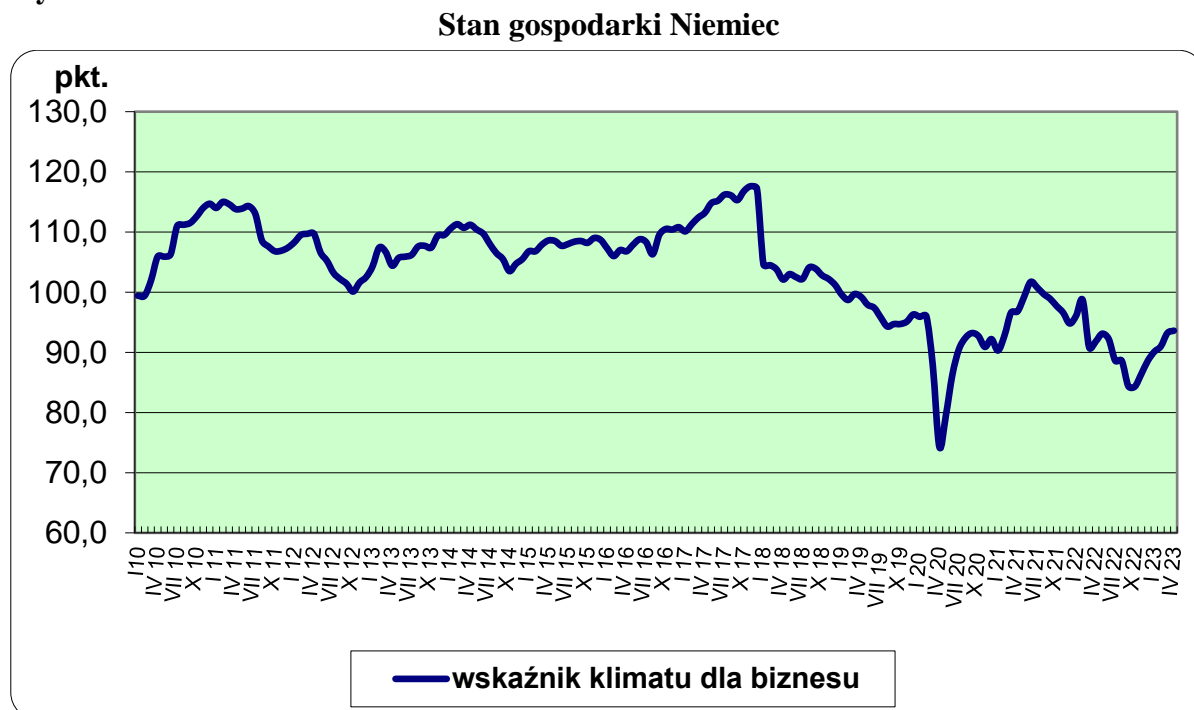
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Olsztynie.

Wpływ na gospodarkę Warmii i Mazur ma również sytuacja gospodarcza za granicą. Wartość wskaźnika IFO obrazującego klimat dla biznesu w Niemczech na koniec I kwartału 2023 r. wyniosła 93,2 pkt., co oznacza poprawę o 4,6 pkt. w relacji do sytuacji z końca IV kwartału 2022 r. W relacji do wskaźnika z analogicznego okresu poprzedniego roku ocena ta jest wyższa o 2,4 pkt.

W I kwartale 2023 r. gospodarka Niemiec odnotowała zerowy wzrost (PKB nie uległ zmianie). Tym samym jak dotychczas uniknięto recesji. W kolejnych kwartałach oczekuje się niewielkiego ożywienia, jednak będzie mu towarzyszyć wysoka – jak na tamtą gospodarkę inflacja (6,2%). Gospodarka Niemiec wyhamowała z powodu kiepskiej koniunktury na kluczowych dla niej rynkach – USA i Chin. Stało się tak pomimo wysokiego wzrostu produkcji przemysłowej w I kwartale 2023 r., czemu towarzyszył spadek konsumpcji oraz kiepska sytuacja w budownictwie.

Dalsze perspektywy gospodarki niemieckiej są zależne od rozwoju sytuacji gospodarczej w krajach strefy euro oraz dalszego rozwoju spowolnienia w USA i w Chinach. Syntetyczny obraz koniunktury gospodarki Niemiec przedstawiono na wykresie 6.

Wykres 6.



Źródło: <https://www.ifo.de/node/48084>.

Produkcja sprzedana przemysłu województwa warmińsko-mazurskiego w cenach stałych była na koniec I kwartału 2023 r. o 8% niższa niż przed rokiem i o 1,6% niższa w porównaniu z poziomem produkcji z IV kwartału 2022 roku. W tym samym okresie produkcja przemysłowa w Polsce zmniejszyła się w ujęciu rocznym o 0,6%, natomiast w relacji do poprzedniego kwartału nastąpił wzrost o 11,1%. Powyższe dane wskazują, że spadek dynamiki w przemyśle Warmii i Mazur był głębszy oraz dłuższy od spadku dla kraju ogółem.

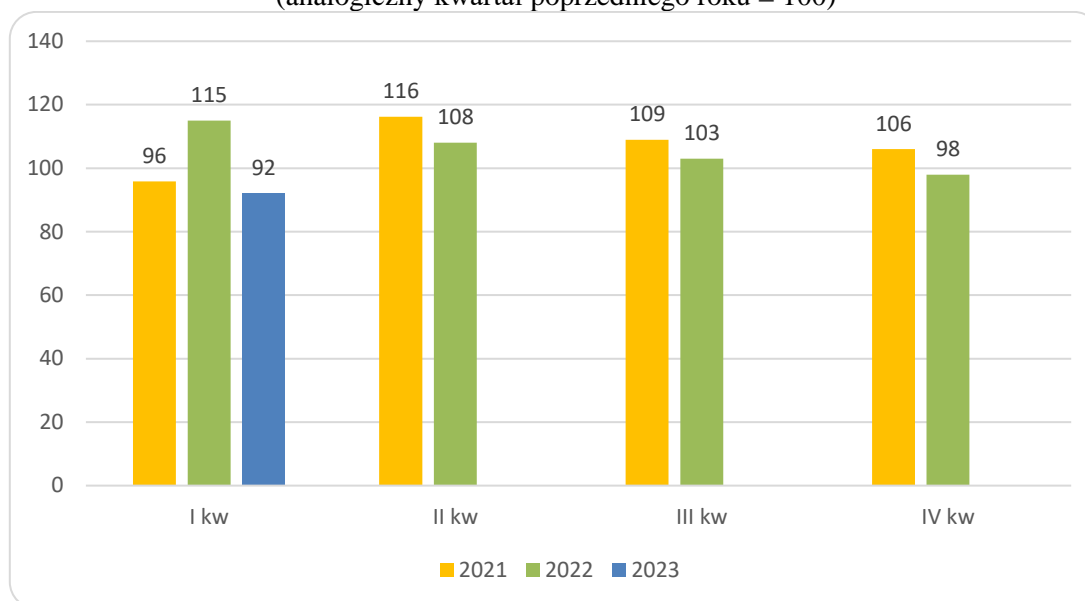
Spadek sprzedaży odnotowano m.in. w produkcji: wyrobów z metali (o 20,6%), wyrobów z drewna, korka, słomy i wikliny (o 15%), mebli (o 14,6%), wyrobów z gumy i tworzyw sztucznych (o 8,6%) oraz artykułów spożywczych (o 8,1%). Wzrost dotyczył m.in. produkcji pozostałego sprzętu transportowego (o 25,3%) oraz poligrafii i reprodukcji zapisanych nośników informacji (10,6%).

Wyniki produkcji przemysłowej wskazują, że gospodarka Warmii i Mazur kontynuuje proces hamowania aktywności, już 4. miesiąc z rzędu. Kluczowym czynnikiem dla dalszego przebiegu koniunktury będzie skala wyhamowania popytu zagranicznego w krajach UE, spowodowana spowolnieniem gospodarczym oraz dalsze zmiany cen energii, koszty zatrudnienia oraz koszty finansowania działalności (cena kredytu).

Dynamika produkcji przemysłowej w ujęciu kwartalnym została zaprezentowana na wykresie 7.

Wykres 7.

Dynamika produkcji przemysłowej
(analogiczny kwartał poprzedniego roku = 100)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

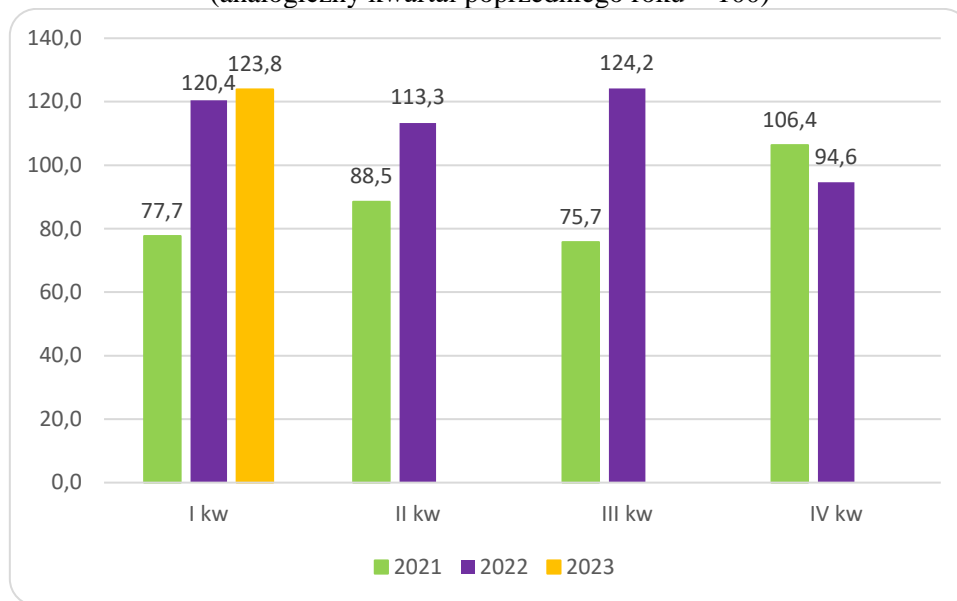
Wielkość produkcji budowlano-montażowej, obejmująca roboty o charakterze inwestycyjnym i remontowym, zrealizowana na terenie województwa warmińsko-mazurskiego przez przedsiębiorstwa budowlane o liczbie pracujących powyżej 9 osób, była na koniec I kwartału 2023 r. o 22% wyższa niż przed rokiem i o 11,5% niższa w porównaniu ze stanem na koniec IV kwartału 2022 r.

Według danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie, w porównaniu z marcem 2022 roku wzrost produkcji budowlano-montażowej dotyczył tylko jednego działu budownictwa, tzn. „roboty budowlane związane ze wznoszeniem budynków indywidualnych (wzrost o 66%). W dziale „budowa obiektów inżynierii lądowej i wodnej” odnotowano spadek produkcji budowlano-montażowej o 17%, natomiast w dziale „roboty budowlane specjalistyczne” spadek wyniósł 13,4%.

Dynamika produkcji budowlano-montażowej uległa obniżeniu już kolejny kwartał z rzędu. Oznacza to, że sektor budownictwa coraz mocniej odczuwa skutki inflacji w gospodarce, i związane z tym wysokie poziomy stóp procentowych, które ograniczają popyt na kredyty hipoteczne. Pogarszający się klimat dla budownictwa spowodował, że drastycznie (o 34,5%) spadła liczba mieszkań, których budowę rozpoczęto oraz (o 53,2%) liczba mieszkań, na których budowę uzyskano pozwolenia lub dokonano zgłoszenia z projektem budowlanym. Należy przy tym podkreślić, że spadki na podobnym poziomie miały miejsce już w poprzednim kwartale (IV kwartał 2022 r.). Dynamika produkcji budowlano-montażowej w ujęciu kwartalnym została zaprezentowana na wykresie 8.

Wykres 8.

Dynamika produkcji budowlano-montażowej
(analogiczny kwartał poprzedniego roku = 100)



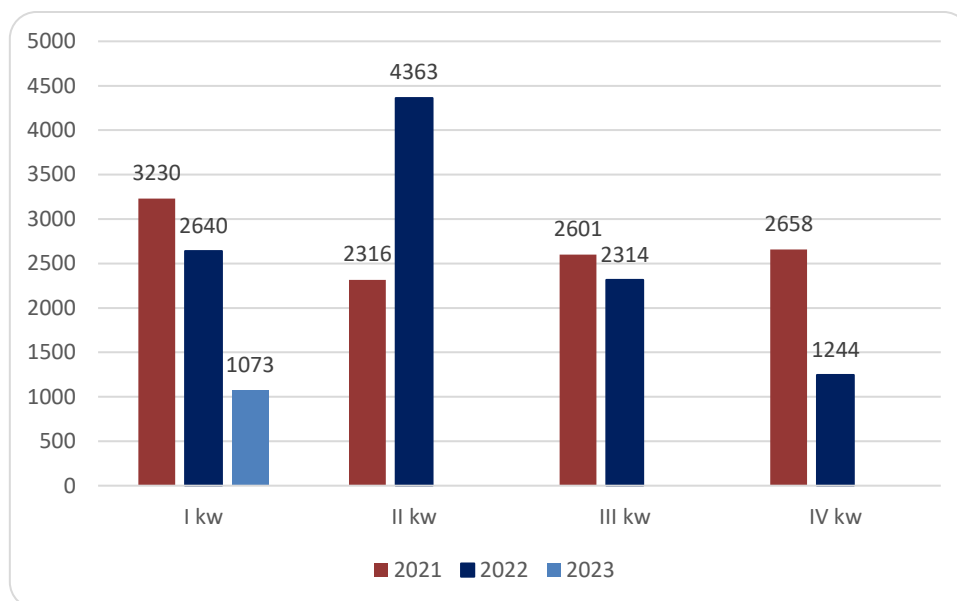
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

W I kwartale 2023 r. starostwa powiatowe wydały 1073 pozwolenia na budowę, tj. liczbę o 13,7% mniejszą od liczby pozwoleń wydanych w poprzednim kwartale oraz o 60% mniej od liczby wydanych pozwoleń w analogicznym kwartale poprzedniego roku. Wyniki te, są zgodne ze zmianami dynamiki produkcji budowlanej, jednak zachodzą z większym nasileniem. Jak dotychczas nic nie wskazuje na to, żeby w kolejnych kwartałach nastąpiło znaczące odbicie produkcji budowlanej w górę. Na podstawie ogólnych tendencji w gospodarce oraz niesprzyjających warunków do finansowania i realizacji procesu budowlanego (wysoki poziom stóp procentowych utrzyma się co najmniej do końca III kwartału br.) można przypuszczać, że w kolejnych kwartałach br. dynamika produkcji budowlanej ulegać będzie dalszemu obniżeniu. Dotyczyć to będzie w szczególności budownictwa indywidualnego, którego znaczący spadek odnotowano już w II kwartale br. W odniesieniu do budownictwa infrastrukturalnego (drogi, mosty, linie kolejowe), ich realizacja jest w mniejszym stopniu wrażliwa na wahania koniunktury. Niemniej jednak finansowanie tego typu inwestycji opiera się na środkach publicznych, a z uwagi na ogólny spadek koniunktury mogą być one ograniczone. Również finansowanie tego typu inwestycji ze środków UE jest jak dotychczas niemożliwe, z uwagi na ciągle niedostępne dla Polski pieniądze w ramach tzw. Krajowego Programu Odbudowy (KPO).

W skali całego kraju dynamika produkcji sektora budowlanego kształtowała się w I kwartale 2023 r. odpowiednio: wzrost o 3,5% w porównaniu do analogicznego okresu poprzedniego roku oraz spadek o 36% w stosunku do poprzedniego kwartału, co wynika zazwyczaj z oddawania w grudniu do użytkowania budynków wzniesionych w danym roku. Zmiany liczby wydanych pozwoleń na budowę w ujęciu kwartalnym na Warmii i Mazurach zaprezentowane zostały na wykresie 9.

Wykres 9.

Liczba wydanych pozwoleń na budowę

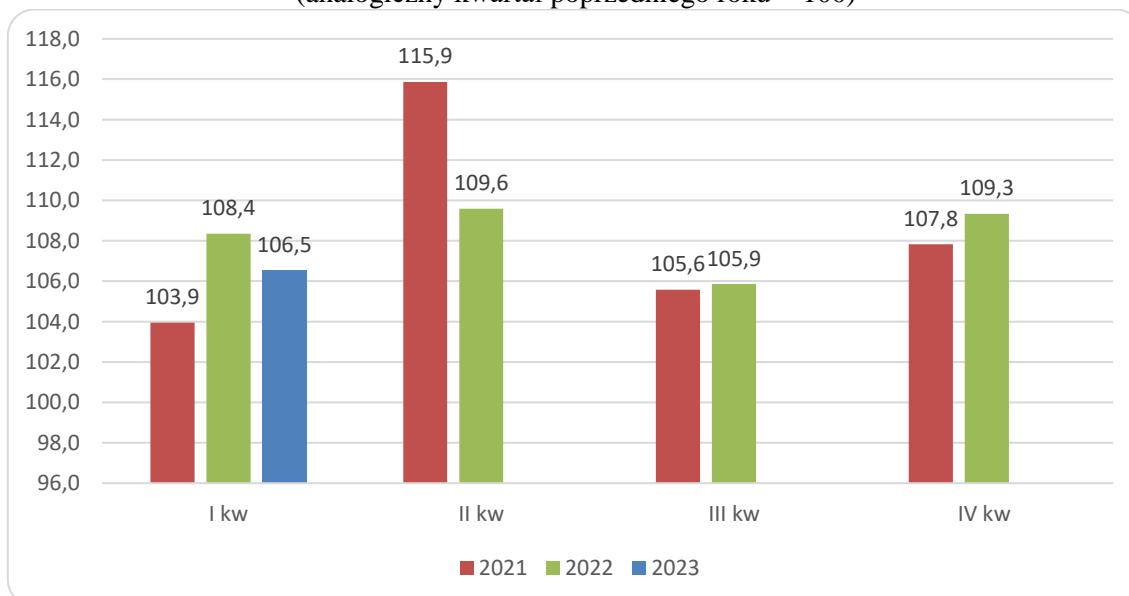


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

Sprzedaż detaliczna w I kwartale 2023 r. w województwie warmińsko-mazurskim była wyższa o 6,5% w porównaniu do analogicznego okresu roku poprzedniego. Wartość sprzedaży detalicznej była natomiast niższa o 6,6% w porównaniu do wyniku z poprzedniego, tzn. IV kwartału 2022 r. W skali całego kraju sprzedaż detaliczna w ujęciu rocznym uległa obniżeniu o 3,5%, zaś w przypadku zmiany względem poprzedniego kwartału, nastąpił spadek o 15,4%. Dynamika sprzedaży detalicznej w województwie warmińsko-mazurskim w ujęciu kwartalnym została zaprezentowana na wykresie 10.

Wykres 10.

Dynamika sprzedaży detalicznej (analogiczny kwartał poprzedniego roku = 100)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

W porównaniu z analogicznym okresem 2022 r. wzrost sprzedaży detalicznej towarów (zrealizowanej przez przedsiębiorstwa handlowe i niehandlowe) odnotowano m.in. w grupach: pojazdy samochodowe, motocykle, części (o 42,2%), żywność, napoje i wyroby tytoniowe (o 13,2%), farmaceutyki (o 12%), prasa, książki, pozostała sprzedaż w wyspecjalizowanych sklepach (o 37%). Spadek sprzedaży detalicznej dotyczył m.in. grup: paliwa (o 26%), tekstylia, odzież, obuwie (o 2,2%), meble, RTV, AGD (o 10,5%). Względnie wysoką dynamikę wzrostu sprzedaży samochodów należy przypisać niskiej wartości tego wskaźnika przed rokiem. Popyt na żywność w ujęciu realnym uległa obniżeniu, podobnie jak popyt na farmaceutyki. Natomiast do branż o największym spadku sprzedaży zaliczymy paliwa, tekstylia oraz artykuły gospodarstwa domowego.

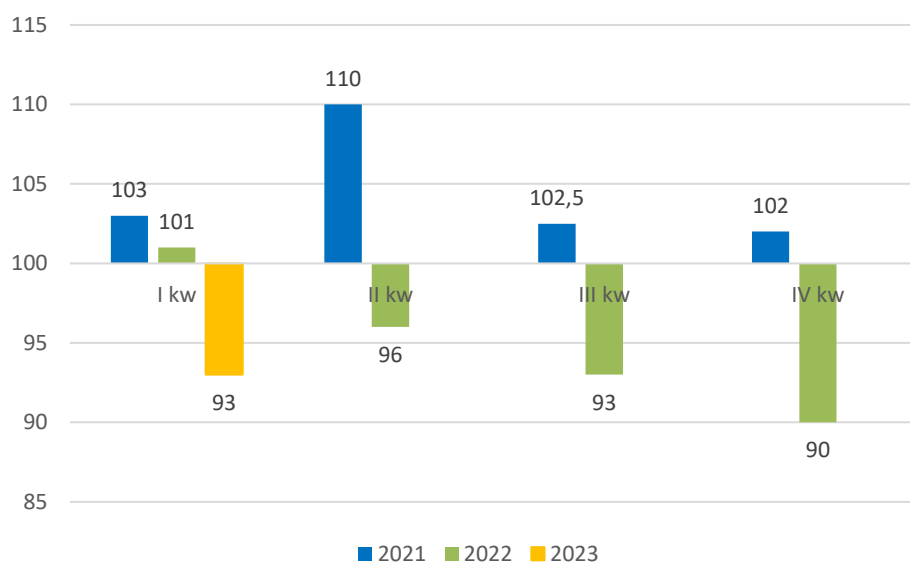
Uwzględniając poziom inflacji na koniec marca br. (17%), wzrost popytu konsumpcyjnego w ujęciu realnym odnotowano tylko w branży motoryzacyjnej oraz w działach o wysokiej specjalizacji. W pozostałych pozycjach konsumpcji detalicznej nastąpiły spadki w ujęciu realnym. Z uwagi na fakt, iż spadek inflacji będzie procesem długoterminowym, należy oczekiwać, iż wzrost konsumpcji będzie następował powoli, wraz ze wzrostem realnej wartości wynagrodzeń. Inflacja zmusza konsumentów do przekładania na późniejsze okresy planowanych zakupów.

Wartość przeciętnej płacy w sektorze przedsiębiorstw w województwie warmińsko-mazurskim w ujęciu realnym (po uwzględnieniu wpływu inflacji) na koniec I kwartału 2023 r. uległa obniżeniu o 7%, licząc rok do roku. W stosunku do poprzedniego kwartału poziom płac realnie uległ obniżeniu o 0,9%. Jest to już czwarty z rzędu kwartał o ujemnej realnie dynamice płac, co tłumaczy w najwyższym stopniu wyhamowanie konsumpcji gospodarstw domowych. W skali całego kraju dynamika płac nominalnych również była ujemna i wyniosła -4% w ujęciu rocznym. W relacji do poprzedniego kwartału, poziom płac uległ realnie zwiększeniu o 0,3%. Zmiany dynamiki realnych wynagrodzeń w ujęciu kwartalnym na Warmii i Mazurach zostały zaprezentowane na wykresie 11.

Wykres 11.

Dynamika realnych (po uwzględnieniu inflacji) wynagrodzeń w sektorze przedsiębiorstw

(analogiczny kwartał poprzedniego roku = 100)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

W porównaniu do I kwartału 2022 r. zwiększenie przeciętnych wynagrodzeń (w ujęciu nominalnym) odnotowano we wszystkich sekcjach, przy czym najwyższy wzrost (tzn. przewyższający inflację) wystąpił w obsłudze rynku nieruchomości (o 33%, czyli realnie o 16%), transporcie i gospodarce magazynowej (o 24,6%, czyli realnie o 7%). W pozostałych sekcjach gospodarki wzrosty w ujęciu nominalnym nie rekompensowały w pełni skutków inflacji. I tak w przypadku zakwaterowania i gastronomii wzrost wyniósł 15,8%, administrowaniu i działalności wspierającej 13,2%, budownictwa 11%, produkcji przemysłowej 10,4%, handlu i naprawie pojazdów samochodowych 10,3%, informacji i komunikacji 6,5%, działalności naukowej 5,3%. Należy pamiętać, że powyższe zmiany dotyczą podmiotów zatrudniających co najmniej 10 pracowników, podczas, gdy w gospodarce Warmii i Mazur znaczną część podmiotów stanowią tzw. mikrofirmy, w których wzrosty płac są najczęściej niższe od przeciętnych. Wzrost inflacji w kolejnych kwartałach, zgodnie z projekcją NBP, będzie ulegał powolnemu obniżeniu (co niestety nie oznacza obniżki cen, a jedynie obniżenie ich tempa wzrostu), jednak powrót do wzrostu wynagrodzeń w ujęciu realnym (tzn. po uwzględnieniu wpływu inflacji) we wszystkich branżach gospodarki nastąpi prawdopodobnie dopiero za rok. Reasumując kluczowe dla gospodarki Warmii i Mazur będą najbliższe dwa kwartały. Jeśli nie nastąpią w tym czasie jakieś nieoczekiwane okoliczności, to gospodarka będzie stopniowo wychodzić z okresu stagnacji, wywołanego wysoką stopą inflacji. I tu najważniejsze są nadal dwa czynniki zewnętrzne, tzn. zakończenie wojny w Ukrainie i przystąpienie do odbudowy gospodarczej i infrastrukturalnej tego kraju oraz odblokowanie funduszy UE w ramach Krajowego Planu Odbudowy. Jeśli w tych kwestiach nastąpi pozytywny progres, to powrót gospodarki kraju do wzrostowego trendu, a tym samym i gospodarki Warmii i Mazur będzie tym bardziej zdecydowany.

Opracował:

dr hab. Rafał Warząła, prof. UWM w Olsztynie
Kierownik Katedry Teorii Ekonomii
Wydział Nauk Ekonomicznych
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
e-mail: rafal.warzala@uwm.edu.pl